

# MIESIĄCA SIERPNI 6 DNIA

## PRZEMIENIENIE PANA BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA.

### NA WIELKICH NIESZPORACH,

nie ma recytacji Psalterza, z wyjątkiem niedzieli, wtedy śpiewamy całą kacyzmę,  
a jeśli jest poniedziałek, to pierwszą antyfonę.

**Do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy stichery prosomiony Kosmasa Mnicha. Ton 4:**

**P**przed cierpieniami Twoimi na krzyżu, Panie, góra Tabor upodobniła się do nieba, w czasie przemienienia obłok rozpostarł się nad Tobą jak cień, a Ojciec z nieba świadczył o Tobie. Był tam Piotr z Jakubem i Janem, gdyż im należało być z Tobą także w chwili wydania Ciebie na śmierć, aby widząc cuda Twoje nie ułękli się cierpień Twoich, którym pozwól nam pokłonić się w pokoju z wielkiego Twego miłosierdzia.

**P**przed Twoimi cierpieniami na krzyżu, Panie, wzięłeś uczniów na wysoką górę i przemieniłeś się przed nimi, oświeciwszy ich promieniami swojej mocy, chcąc pokazać im przyjaźnią do człowieka, jak i majestatem, światłość zmartwychwstania, której godnymi uczyni i nas w świecie, Boże, jako miłosierny i przyjaciel człowieka.

**G**óra niegdyś mroczna i dymiąca teraz czcigodna jest i święta, na niej nogi Twoje stały, Panie, przedwieczną bowiem ukrytą tajemnicę w czasach ostatecznych jawną uczyniło budzące bojaźń Twoje przemienienie wobec Piotra, Jana i Jakuba, którzy jaśnienia oblicza Twego nie mogli wytrzymać i jasności szat Twoich, padli twarzami na oblicze ziemi, zakrywając się, a złęknieni dziwili się, widząc Mojżesza i Eliasza rozmawiających z Tobą i chcących połączyć się z Tobą, a głos Ojca świadcząc, mówił: Ten jest Synem moim umiłowanym, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie, dającego światu wielkie miłosierdzie.

**Z**bawca przemieniwszy się na wysokiej górze, cudownie oświecił najwyższych uczniów pokazawszy, że jaśniejący wspaniałością cnót są godni Bożej chwały. Mojżesz zaś i Eliaz rozmawiając z Chrystusem pokazywali, że On jest Bogiem panującym nad żywymi i umarłymi, który dawno temu mówił przez Prawo i proroków, o którym ze świetlistego obłoku świadczył głos Ojca, mówiący: Posłuchajcie Tego, który krzyżem zniewolił otchłań i martwym dał życie wieczne.

**Chwała, i teraz. Anatoliosa. Ton 6:** Przedstawiając Twoje zmartwychwstanie, Chryste Boże, Ty wstąpiłeś na Tabor, wzięwszy ze sobą trzech uczniów, Piotra, Jakuba i Jana. W czasie zaś Twego przemienienia, Zbawco, górę Tabor oświeciła jasność. Uczniowie Twoi, Słowo, padli twarzami na ziemię, nie mając siły, aby patrzeć na niezwykły obraz: aniołowie służyli Tobie z bojaźnią i drżeniem, niebiosa ułękły się, a ziemia zatrzęsała, widząc na ziemi Pana Chwały.

**Wejście. Prokimenon dnia.**

### **Czytanie Księgi Wyjścia (24, 12-18).**

Rzekł Pan do Mojżesza: „Wstąp do Mnie na górę i pozostań tam, a dam ci tablice kamienne, Prawo i przykazania, które napisałem, aby ich pouczyć”. Wstał więc Mojżesz i Jozue, jego pomocnik, i wstąpili na górę Bożą. Powiedział zaś tak do starszyny: „Pozostańcie tu, aż wrócimy do was. Oto macie Aarona i Chura z wami. Jeśli ktoś miałby jakąś sprawę do załatwienia, niech się zwróci do nich”. Gdy Mojżesz wstąpił na górę, obłok zakrył górę i Chwała Pana zstąpiła na górę Synaj, i okrywał ją obłok przez sześć dni. W siódmym dniu Pan przywołał Mojżesza ze środka obłoku. A wygląd chwały Pana w oczach Izraelitów był jak ogień pożerający na szczycie góry. Mojżesz wszedł w środek obłoku i wstąpił na górę, i pozostał tam na górze przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

### **Czytanie Księgi Wyjścia (33, 9-23; 34, 4-5. 8).**

W owych dniach Pan rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem, a potem wracał Mojżesz do obozu, sługa zaś jego, Jozue, syn Nuna, młodzieniec, nie oddalał się z wnętrza namiotu. Mojżesz rzekł do Pana: „Oto Ty kazałeś mi wyprowadzić ten lud, a nie objawiłeś mi, kogo pošlesz ze mną, a jednak powiedziałeś do mnie: "Znam cię po imieniu i masz łaskę moją". Jeśli znalazłem łaskę przed Tobą, objaw mi się sam, abym widział Ciebie, że znalazłem łaskę przed Tobą i niech zrozumieją, że ten naród jest Twoim ludem”. Pan powiedział do niego: „Jeśli Ja osobiście pójdę przed tobą, czy to cię zadowoli?” Mojżesz rzekł wtedy: „Jeśli nie pójdziesz sam, to raczej zakaż nam wyruszać stąd. Po czym poznam, ja i lud mój, że darzysz nas łaską, jeśli nie po tym, że pójdziesz z nami, gdyż przez to będziemy wyróżnieni ja i Twój lud spośród wszystkich narodów, które są na ziemi?” Pan odpowiedział Mojżeszowi: „Uczynię to, o co prosisz, ponieważ znalazłeś łaskę przede Mną, a znam cię bardziej od innych”. I rzekł Mojżesz: „Pokaż mi Chwałę Twoją”. Pan odpowiedział: „Ja przejdę przed tobą Chwałą moją i ogłoszę przed tobą imię moje, Pana przed tobą, i zmiłuję się nad tym, kogo miłuję, i ulituję się nad tym, komu wyświadczam miłosierdzie”. I rzekł: „Nie będziesz mógł oglądać mojego oblicza, gdyż żaden człowiek nie może oglądać mojego oblicza i pozostać przy życiu”. I rzekł jeszcze Pan: „Oto miejsce obok Mnie, stań przy skale, a gdy przechodzić będzie moja Chwała, położę cię w rozpadlinie skały i pokryję ręką moją nad tobą, aż przejdę. A gdy cofnę rękę, wtedy ujrzysz Mnie z tyłu, lecz oblicza mojego nie ukazę tobie”. Wstawszy rano Mojżesz wstąpił na górę Synaj, jak mu nakazał Pan. A Pan zstąpił w obłoku, i Mojżesz zatrzymał się koło Niego, i wypowiedział imię Pana. Przeszedł Pan przed obliczem jego, a on zawołał: „Panie, Boże miłosierny i litościwy, wielce cierpliwy i wielce miłosierny, i wierny. I natychmiast skłonił się Mojżesz aż do ziemi i oddał pokłon Panu.

### **Czytanie I Księgi Królewskiej (19, 3-13. 15-16).**

W owych dniach przyszedł Eliasz do Beer-Szeby, w ziemi Judy, i tam zostawił swego sługę, a sam na odległość jednego dnia drogi poszedł na pustynię, Przyszedł i usiadł pod jednym z janowców i zasnął, i sen widział tam

pod drzewem. Oto ktoś dotknął go i powiedział do niego: „Wstań, jedz i pij!” Eliasz spojrział, a oto przy jego głowie podpłomyk jęczmienny i dzban z wodą. Wstał więc, zjadł więc i wypił, i znów się położył, i zasnął. Powtórnie anioł Pański wrócił i dotknął go, i powiedział do niego: „Wstań, jedz i pij, bo przed tobą długa droga”. Wstał zatem, jadł i pił. Następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Bożej góry Horeb. Tam wszedł do groty, gdzie przenocował. Wtedy Pan skierował do niego słowo i przemówił: Wyjdź, i stań na górze przed Panem!” A oto Pan przechodził i gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały szła przed Panem, ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze – trzęsienie ziemi, ale Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień, a Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu – szmer łagodnego powiewu, i tam był Pan. Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz swoją płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do groty. Wtedy Pan rzekł do niego: „Idź, wracaj swoją drogą ku pustyni Damaszku i namaścisz Elizeusza, syna Szafata, namaścisz na proroka po tobie”.

**Na litii stichery prosomiony, ton 2:**

**Ty**, który oświecasz Twoją Światłość cały świat, przemieniłeś się na wysokiej górze, Dobry, pokazując uczniom Twoim moc Twoją, że świat wybawiasz z przestępstwa, przeto wołamy do Ciebie: Miłosierny Panie, zbaw dusze nasze!

**Ty**, który na górze Tabor przemieniłeś się w chwale, Chryste Boże, i pokazałeś uczniom Twoim Chwałę Twego Bóstwa, oświeć i nas światłością Twego poznania i skieruj na ścieżkę przykazań Twoich jako jedyny Dobry i Przyjaciel człowieka.

**Przed** słońcem Światłość Chrystus cielesnie na ziemi żyjąc i przed krzyżem całą budzącą bojaźń Opatrzność wspaniale spełniwszy dzisiaj na górze Tabor, tajemnie Trójcy obraz pokazując, wybranych trzech uczniów, Piotra, Jakuba i Jana zaprowadziłeś samych na górę i mało kryjąc przyjęcie ciała przemieniłeś się przed nimi, ukazując wspaniałość pierwotnego piękna, a i to nie najdoskonalej, pouczając owych zarazem i oszczędzając, aby ze wzrokiem nie stracili też życia, lecz jak mogą ogarnęli cielesnymi oczyma i wytrzymali. Proroka najwyższego Mojżesza i Eliasza przyprowadziłeś, aby niezłomnie świadczyli o Jego Bóstwie, że On jest prawdziwą Światłością natury Ojca, panującym nad żywymi i umarłymi, przeto i obłok jak cień ogarnął ich, i głos Ojca z wysoka z obłoku szumnie świadczył i mówił: Oto on, którego niezniszczalnie z łona przed jutrzeńką zrodziłem, Syn umiłowany mój, którego posłałem, aby zbawił w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego chrzczonych i wyznających z wiarą, że nierozdzielna jest jedna władza Bóstwa, Jego słuchajcie. Sam przeto, Przyjacielu człowieka, Chryste Boże, i nas oświeć Światłością niedostępnej chwały Twojej i okaż godnymi dziedzicami nieskończonego królestwa Twego, jako najłaskawszy.

**Chwała. Ton 5:** Przyjdźcie, wejdźmy na górę Pańską i do domu Boga naszego, a ujrzymy Chwałę przemienienia Jego, Chwałę, jaką Jednorodzony ma

od Ojca, w Światłości przyjmujemy Światłość i podniesieni będąc duchem Trójcę jednoistotną opiewajmy na wieki.

**I teraz. Ton 5:** Widzący Boga Mojżesz i Eliasz, który nie spalając się wstąpił na ognistym rydwanie i koniach na niebo, w czasie Twego przemienienia widziani w obłoku świadczyli, że Ty, Chryste, jesteś przyczyną Prawa i proroków, i ich wypełnieniem. Z nimi i nas uczyni godnymi Twego oświecenia, Władco, abysmy śpiewali Tobie na wieki.

**Na stichownie stichery prosomiony, ton 1:**

Ten, kto dawno temu rozmawiał z Mojżeszem na górze Synaj w krzewie płonącym, ale niespalającym się, mówiąc: „Ja jestem wiecznie będącym”, teraz przemieniwszy się na górze Tabor wobec uczniów, pokazał im pierwotne piękno swego oblicza, wzięwszy na siebie ludzką naturę i postawiwszy jako świadków takiej łaski Mojżesza i Eliasza, uczyniłeś ich uczestnikami radości, poprzedzającej chwalebny koniec przez cierpienia na krzyżu i zbawcze zmartwychwstanie.

**Stichos:** Twoje są niebiosy i Twoja jest ziemia.

Przewidziawszy w duchu przyjście do ludzi Twego Jednorodzonego Syna w ciele, Praojciec Dawid z daleka do radości wzywa stworzenie i proroczy woła: „Tabor i Hermon w imieniu Twoim rozradują się”. Na tę bowiem górę wstąpiłeś z uczniami, Zbawco, przemieniając szerną naturę Adama, oświeciwszy ją znowu i przekształciwszy ją w Twego Bóstwa Chwałę i Światłość, przeto wołamy do Ciebie: Stwórco wszystkich, Panie, chwała Tobie.

**Stichos:** Tabor i Hermon w imieniu Twoim rozradują się.

Nie do wytrzymania wylanie Twojej Światłości i nieprzystępne Bóstwo widząc najlepsi z apostołów na górze przemienienia, Chryste niemający początku, zostali ogarnięci przez bojaźń Bożą i obłokiem jasnym zostali ocienieni, słysząc głos Ojca głoszący tajemnicę Twego wcielenia, albowiem jeden jesteś i po wcieleniu Syn Jednorodzony i Zbawca świata.

**Chwała, i teraz. Ton 6:** Piotrowi, Jakubowi i Janowi, najlepszym uczniom Twoim dzisiaj pokazałeś na górze Tabor Chwałę Bożej Twojej postaci, widzieli bowiem szaty Twoje błyszczące jak światło i oblicze Twoje bardziej od słońca, a nie mogąc znieść nie do wytrzymania Twojej jasności, na ziemię padli nie mogąc patrzeć, głos bowiem słyszeli świadczący z wysoka: Oto Syn mój umiłowany, który przyszedł na świat zbawić człowieka.

**Na pobłogosławienie chlebów troparion, ton 7:**

Przemieniłeś się na górze, Chryste Boże, objawiając uczniom Twoim chwałę Twoją na ile mogli pojąć. Niechaj więc i nam grzesznym zajaśnieje wieczna Światłość Twoja, modlitwami Bogurodzicy, Dawco Światłości, chwała Tobie!

Czytanie o święcie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

**NA JUTRZNI,**

po: **Bóg i Pan**, troparion święta, trzy razy.

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 4:

Prosomion: **Zadziwił się Józef.**

Okazując przemianę człowieka w chwalebnym Twoim powtórnym i budzącym bojaźń przyjściu, Zbawco, na górze Tabor przemieniłeś się, Eliasz i Mojżesz rozmawiali z Tobą, i trzech uczniów wezwałeś, aby widząc Chwałę Twoją, Władco, jaśnieniu Twemu dziwili się, który wtedy Światłością Twoją im zajaśniałeś, oświeć dusze nasze.

Po drugiej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 4:

Na górze Tabor przemieniłeś się, Jezu, i obłok jaśniejący rozciągając się jak cień apostołów Chwałą okrył, przeto i na ziemię padli na twarze, nie mogąc znieść jasności niedostępnej Chwały Oblicza Twego, niemający początku Zbawco Chryste Boże, a jak wtedy im Światłością Twoją zajaśniałeś, tak oświeć dusze nasze.

Megalinarion: **Uwielbiamy Ciebie, Dawco życia Chryste, i czcimy przemienienie przeczystego Twego ciała.**

1. **Wielki jest Pan i bardzo chwalebny w mieście Boga naszego, na górze świętej Jego.**
2. **Pan przyjmuje łagodnych, a pokornych wywyższa.**
3. **Kto wstąpi na górę Pańską lub kto stanie na świętym miejscu Jego?**
4. **Panie, kto zamieszka w przybytku Twoim? Kto zamieszka na świętej górze Twojej?**
5. **Ześlij światłość Twoją i prawdę Twoją.**
6. **Jaśniejiesz przedziwnie od gór wiekuistych.**
7. **Świat i to, co go zapelnia Ty umocniłeś.**
8. **Tabor i Hermon radują się w imieniu Twoim.**
9. **Panie, będą kroczyli w światłości oblicza Twego. W imieniu Twoim będą się radować cały dzień.**
10. **Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, odtąd i na wieki.**

**Chwała, i teraz. Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

Po polijeosie kacyzma poetycka, ton 4:

Prosomion: **Wzniosłeś się.**

Wstąpiłeś z uczniami na górę i w chwale Ojcowskiej oświeciwszy, z Mojżeszem Eliasz stoją przed Tobą, Prawo i Prorocy bowiem jako Bogu służą, Jego też synostwo natury Rodziciel głosi, nazywając Synem, którego opiewamy z Tobą i Duchem.

**Chwała, i teraz. Ton 8:**

Prosomion: **Nakazane.**

Ukrytą błyskawicę pod ciałem natury Twojej i Bożą wspaniałość, Chryste, na świętej górze pokazałeś, Łaskawco, zajaśniawszy będącym z Tobą uczniom i rozumiejąc nie do wytrzymania będącą chwałą Twoją, zawołali: Święty jesteś, albowiem Ty niedostępny widziany byłeś w ciele przez świat, jedyny Przyjacielu człowieka.

Anabatmi, 1 antyfona, ton 4:

Od młodości mej liczne dręczą mnie pokusy, lecz sam wspomóż mnie i zbaw, Zbawco mój. Nienawidzący Syjonu, będziecie zawstydzeni przez Pana, jak trawa w ogniu będziecie wysuszeni.

**Chwała, i teraz. Świętym Duchem karmi się wszelka dusza i wywyższa w czystości, jaśniejąc troistą jednością świętej tajemnicy.**

**Prokimenon, ton 4: Tabor i Hermon\* radują się w imieniu Twoim. Stichos: Twoje są niebiosa i Twoja jest ziemia.**

**Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza, perykopa 45 (9, 28-36).**

**W** owym czasie Jezus wzięwszy z sobą Piotra, Jana i Jakuba, wyszedł na górę, aby się modlić. A gdy się modlił, wygląd oblicza Jego się zmienił, a szata Jego stała się lśniącą białą. I oto dwaj mężowie rozmawiali z Nim, a byli to Mojżesz i Eliasz, którzy ukazali się w chwale i mówili o Jego odejściu, które miało nastąpić w Jerozolimie. Piotr zaś i będący z nim snem byli zmorzeni. Gdy się obudzili, ujrzeli chwałę Jego i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, rzekł Piotr do Jezusa: «Mistrzu, dobrze jest nam tu być. Uczynimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy on jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; złękli się, gdy tamci weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój umiłowany, Jego słuchajcie!» Gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w tych dniach nikomu nic nie oznajmiali o tym, co widzieli.

**Po Psalmie 50:**

**Chwała.** Teraz wszystko napełniło się radością, Chryste, gdy przemieniłeś się wobec uczniów.

**I teraz.** Powtarzamy stichere.

**Stichera prosomion, ton 5:**

Zbawicielu, Ty pokazałeś blask Twego Bóstwa uczniom, którzy z Tobą wstąpili na górę, Ty uczyniłeś ich obrońcami Twojej nadziemskiej chwały, przeto oni z lękiem wołali: „Dobrze nam tu być”. Z nimi i my wysławiamy Ciebie, przemienionego Chrystusa Zbawiciela opiewając na wieki.

**Kanony święta dwa,**

**pierwszy kyr Kosmasa z Maiumy, który to kanon ma akrostych:**

**Chrystus na górze Światłość niezmierną z oblicza objawił,  
oraz drugi kyr Jana z Damaszku, który to kanon ma akrostych:**

**Mojżesz Boże oblicze na Taborze widział.**

**Pieśń 1. Ton 4:**

**Hirmos:** Tłumy Izraelczyków przeszedłszy suchymi stopami mokrą głębię Czerwonego Morza i wrogich żołnierzy i jeźdźców widząc w nim potopionych, w radości wołały: Śpiewajmy Bogu naszemu, albowiem się wysławił!

**Stichos kanonów:** Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Głosząc swoim przyjaciółom słowa życia o królestwie Bożym, Chrystus jako jaśniejący Światłością nieprzystępną, powiedział: Poznajcie Ojca we mnie, w radości śpiewając: Śpiewajmy Bogu naszemu, albowiem się wysławił!

Wy, przyjaciele i uczniowie, wykorzystajcie moc pogan i rozradujcie się ich bogactwem, bowiem kiedy objawię się bardziej jaśniejącym od słońca, wy zostaniecie wysławieni w radości, śpiewając: Śpiewajmy Bogu naszemu, albowiem się wysławił!

Dzisiaj Chrystus zajaśniawszy na górze Tabor, objawił uczniom ukrytą Boską Światłość, jak przyobiecał, a oni napełniwszy się świetlistą Boską jasnością, w radości śpiewali: Śpiewajmy Bogu naszemu, albowiem się wysławił!

**Inny kanon. Ton 8:**

**Pieśń 1**

**Hirmos:** Wodę przeszedł jak suchy łąd i egipskiego zła uniknął, przeto Izraelita wołał:

**Wybawicielowi i Bogu naszemu śpiewajmy.**

**Mojżesz** dawno temu proroczo widząc chwałę Pana w morzu, w obłoku i w kolumnie ognia, wołał: Śpiewajmy Wybawicielowi i Bogu naszemu!

**Widzący** Boga Mojżesz, kontemplując w rozpadlinie pod skałą tył Niewidzialnego, pod osłoną przebóstwionej materii, wołał: Śpiewajmy Wybawicielowi i Bogu naszemu!

**Widziany** byłeś, Mojżeszu, na górze dania Prawa i na Taborze, dawno temu w mroku, a teraz w nieprzystępnej Światłości Bóstwa.

### **Pieśń 3**

**Hirmos:** **Luk silnych zaniemógł, a słabi przepasali się mocą, przeto umocniło się w Panu serce moje.**

**Przyoblek**szy się w całego Adama, Ty, Chryste, omroczoną dawno temu naturę znowu oświeciłeś i przebóstwiłeś przez przemienienie siebie samego.

**Chrystus**, który ognistą kolumną i obłokiem prowadził dawno temu Izraela w pustyni, w niewypowiedziany sposób dzisiaj zajaśniał na Taborze Światłością.

### **Inny kanon.**

**Hirmos:** **Niebieskiego kręgu najwyższy Stwórco, Panie, i Kościoła założycielu, Ty mnie umocnij w miłości Twojej, pragnień kresie, wiernych umocnienie, jedyny Przyjacielu człowieka.**

**Chwała**, która na początku ocieniła arkę i została udzielona słudze Twemu Mojżeszowi, była praobrazem niewypowiedzianie zajaśniałego na Taborze przemienienia Twego, Władco.

**Z** Tobą, najwyższe Jednorodne Słowo, wstąpili na górę Tabor koryfeusze apostołów, a razem stanęli Mojżesz i Eliasz jako słudzy Boży, jedyny Przyjacielu człowieka.

**Będąc** Bogiem Słowem Ty stałeś się doskonałym człowiekiem, zjednoczywszy z doskonałym Bóstwem człowieczeństwo w swojej osobie, którą w dwóch naturach widzieli na górze Tabor Mojżesz i Eliasz.

**Katyzma poetycka, ton 4:**

**Prosomion:** **Zadziwił się Józef.**

**Na** górze Tabor przemieniłeś się Jezu, pośrodku mądrych Eliasza i Mojżesza, będąc tam z Jakubem, Piotrem i Janem, a Piotr tak do Ciebie powiedział: „Dobrze jest tutaj uczynić trzy przybytki: jeden Mojżeszowi, jeden Eliaszowi i jeden Tobie, Władco Chryste”, a wtedy Światłość Twoja im zajaśniała, która niech oświeci dusze nasze.

### **Pieśń 4**

**Hirmos:** **Usłyszałem o sławnej Opatrzności Twojej, Chryste Boże, że Ty urodzisz się z Dziewicy, aby wybawić z błędu wołających: Chwałą mocy Twojej, Panie!**

**Kreśląc** literami Prawo na Synaju Ty, Chryste Boże, objawiłeś się w obłoku, ogniu, mroku i wichrze, chwałą mocy Twojej, Panie!

**Aby** przekonać o sławnej Opatrzności Twojej, Chryste Boże, Ty jako istniejący przed wiekami i sam dokonujący na obłoku wstępowanie swoje, w niewypowiedziany sposób zajaśniałeś na Taborze.

**Stanęli** i jako słudzy rozmawiali z Tobą, Władcą Chrystusem, ci, z którymi Ty niegdyś rozmawiałeś w ogniu i dymie, w mroku i w delikatnym powiewie wiatru, chwałą mocy Twojej, Panie!

O śmierci Twojej na krzyżu głosili stojący na Taborze Mojżesz, który niegdyś przewidział Ciebie, Chryste, w ogniu i krzewie, i Eliasz, zabrany na ognistym rydwanie.

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Z ciała Twego wychodziły promienie Bóstwa, przeto najwięksi z proroków i apostołów śpiewając, wołali: Chwała mocy Twojej, Panie!

Ty, Władco, któryś zachował nienaruszonym krzew ogarnięty przez ogień, jaśniejące Bożą światłością ciało swoje pokazałeś Mojżeszowi, śpiewającemu: Chwała mocy Twojej, Panie!

Materialne słońce zobaczywszy Ciebie, Jezusie mój, przemienionego na górze Tabor, skryło się w promieniach Twego Bóstwa, chwała mocy Twojej, Panie!

Niematerialny ogień, który nie pali cielesnej materii, widziany był, kiedy Mojżeszowi, apostołom i Eliaszowi objawiłeś się, Władco, jako jeden w dwóch naturach, w dwóch doskonałych naturach.

**Pieśń 5**

**Hirmos:** Rozprzestrzeniłeś pierwotne jaśnienie Światłości, aby stworzenia w Światłości śpiewały Tobie Stwórcy, Chryste: Ku Światłości Twojej skieruj drogi nasze!

Przed Tobą skłoniły się góry, bowiem pod nogami w światłości z nieba płynącej objawiły się promienie słońca, gdy Ty, Chryste, zechciałeś zmienić swoją ludzką postać.

Oto Zbawiciel, zawołali Mojżesz i Eliasz do uczniów na świętej górze Tabor, oto Chrystus, którego my dawno temu ogłosiliśmy prawdziwym Bogiem.

Niezmienna natura, zjednoczywszy się ze śmiertelną, przejawiała właściwą niematerialnemu Bóstwu Światłość, która w niewypowiedziany sposób zajaśniała przed apostołami.

Zobaczywszy Ciebie, wieczną Światłość, Chryste, jaśniejącym w chwale Ojca, uczniowie wołali do Ciebie: Ku Światłości Twojej skieruj drogi nasze!

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Dlaczego odrzuciłeś mnie od oblicza Twego, Światłości niezachodząca, i okrył mnie, nieszczęsnego, obcy mi mrok? Nawróć mnie, błagam, i skieruj drogi moje ku Światłości Twoich przykazań.

Wymowny język nie może wyrazić Twego Majestatu, bowiem Ty, rządzący życiem i panujący nad śmiercią, przedstawiłeś na górze Tabor Mojżesza i Eliasza jako świadków Twego Bóstwa.

Chryste, który stworzyłeś niewidzialnymi rękoma człowieka na obraz Twój, Ty teraz objawiłeś w tym stworzeniu pierwotne piękno swoje już nie jak w obrazie, ale jakiś Ty sam jest z istoty, będąc Bogiem i zarazem człowiekiem.

Zjednoczywszy w sobie Bóstwo i człowieczeństwo bez poplątania, Ty pokazałeś nam na górze Tabor ogień Bóstwa, spalający grzechy i oświecający dusze, czym zdumiałeś Mojżesza z Eliaszem i starszych z uczniów.

**Pieśń 6**

**Hirmos:** W smutku moim wezwałem do Pana i usłyszał mnie Bóg zbawienia mego.

Zbawiciel, zajaśniawszy na Taborze Światłością bardziej jaśniejącą niż Światło słońca, oświecił nas.



Po wejściu na górę Tabor przemieniłeś się, Panie, i otoczywszy mrokiem wszelki błąd, zajaśniałeś nam Światłością.

W Tobie, Chryste, poznali Boga sławni Apostołowie na Taborze i w zdumieniu upadli na kolana.

#### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Oczyszć mnie, Zbawco, bowiem wiele jest nieprawości moich, i z głębi grzechów wyprowadź, proszę, bowiem do Ciebie wezwałem: Usłysz mnie, Boże zbawienia mego!

Jakże wielkie i straszne objawiło się teraz widzenie! Z nieba materialne, a z ziemi nieporównywalne duchowe Słońce Sprawiedliwości zajaśniało na górze Tabor.

Przemiął pozbawiony mocy cień Prawa i jawnie nadeszła prawda, zawołał Mojżesz, zobaczywszy na Taborze Twoje Bóstwo, Chryste.

Kolumna ognia bardzo wyraźnie wskazywała na Chrystusa przemieniającego się, a obłok wyraźnie na łaskę Ducha, która oceniła na Taborze.

**Kontakion, ton 7:** Na górze Przemieniłeś się, na ile mogli pojąć uczniowie chwałę Twoją i chwałę Twoją, Chryste Boże, oglądali, by gdy mieli ujrzeć Cię krzyżowanym, mękę mogli pojąć dobrowolną i całemu światu głosić potem, że Ty jesteś prawdziwym Chrystusem, Światłością Ojca.

**Ikos:** Wstańcie, leniwi, którzy zawsze padacie twarzami na ziemię, duszy mojej zamysły wnieście się na wysokość Bożego wstępowania. Przybiegnijmy do Piotra i do synów Zebedeusza, i razem z nimi osiągnijmy górę Tabor, abyśmy z nimi ujrzeli Chwałę Boga naszego i usłyszeli głos, który z wysoka jest słyszany oraz głosili Ojca jaśnienie.

#### **Pieśń 7**

**Hirmos:** Niegdyś w Babilonie dzieci Abrahama zdeptały płomień w piecu, w pieśniach wołając: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś.

Apostołowie oświeceni na górze Tabor światłością nieprzystępnej chwały, wołali do Chrystusa: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych!

Apostołowie cieszący się głoszeniem głosu Bożego przez niosący rosę obłok i jasnością Twoją, Chryste, śpiewali: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych!

Kiedy Piotr na górze Tabor ujrział Ciebie jaśniejącego w niewypowiedzianej Światłości, Chryste, zawołał: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych!

Synowie Zebedeusza znajdując się z Przywódcą Życia Chrystusem, kiedy Światłość wyszła z Jego postaci, zawołali: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych!

#### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Dzieci hebrajskie w piecu odważnie zdeptały płomień i ogień zamieniły w rosę, wołając: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Teraz objawiło się apostołom nieznanne Bóstwo w ciele, jaśniejące na górze Tabor, i oni zawołali: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki!

Porażeni strachem apostołowie zadziwili się wspaniałością Królestwa Bożego na Taborze, wołając: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki!

Teraz usłyszano rzeczy niesłychane, bowiem Syn zrodzony bez Ojca z Dziewicy, chwalebnie jest poświadczony przez głos Ojca, jako Bóg i zarazem człowiek na wieki.

Nie z usynowienia, ale z istoty od początku będący umiłowanym Synem Najwyższego, Ty prawdziwie zbliżyłeś się do nas: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki!

#### **Pieśń 8**

**Hirmos:** W Babilonie dzieci płonąć Bożą gorliwością, mężnie podeptały groźbę prześladowcy i płomienie, a wrzucone w środek ognia były zraszane rosą, śpiewając: Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie!

Chrystus, noszący wszystko w dłoni, wstąpił przezczystymi nogami na górę Tabor, na której oblicze Jego zajaśniało bardziej od jaśnienia słońca, a najwyższe sługi Prawa i łaski pobudził do śpiewania: Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie!

Neogarniona i niezachodząca Światłość, jasność Ojca, w nieprzystępnej chwale objawiła się na górze Tabor i oświeciwszy stworzenie, przebóstwia ludzi, śpiewających: Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie!

Stojąc pobożnie na górze Tabor Mojżesz i Eliasz wyraźnie kontemplowali postać Boskiej Hipostazy Chrystusa, który zajaśniał chwałą Ojca: Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie!

Z powodu objawienia się niegdyś Boga w mroku, zajaśniało oblicze Mojżesza, Chrystus zaś przyoblekł się w szatę Światłości i chwały, bowiem On sam będąc Stworzycielem światła, oświeca śpiewających: Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie!

Uczniowie widząc Chrystusa na Taborze, otoczonego świetlistym obłokiem, upadli na twarze na ziemię, ich umysły zostały oświecone i śpiewali Jemu i Ojcu, i Duchowi: Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie!

#### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Siedmiokroć rozpalil w swoim szaleństwie prześladowca piec dla pobożnych młodzieńców, ale ujrawszy ich uratowanymi mocą z wysoka, zawołał do Stwórcy i Wybawiciela: Dzieci, błogosławcie, kapłani, śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Uczniowie Twoi, Władco, usłyszawszy świadectwo od Ojca i nie mogąc patrzeć na jaśnienie oblicza Twego jako silniejsze od ludzkiego wzroku, padli na ziemię, ze strachem śpiewając: Kapłani, błogosławcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Tobie, z natury najpiękniejszemu Królowi królujących i Panu wszystkich panujących, Władco błogosławiony i żyjący w nieprzystępnej Światłości, Tobie zdziwieni uczniowie oraz Mojżesz i Eliasz wołali: Błogosławcie, kapłani, śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Jako przed Władcą nieba i Królem ziemi, i Panem otchłani, przed Tobą, Chryste, stali na ziemi apostołowie, jakby z nieba Eliasz z Tiszbe, a spośród martwych Mojżesz i zgodnie śpiewali: Ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Wybrani z apostołów porzucili smutek rodzący troski na ziemi, idąc za Tobą, Przyjacielu człowieka, do życia wyższego od ziemskiego, Bożego, przeto

stali się godnymi Twego objawienia Bożego, i śpiewali: Ludzie wywyższajcie Go na wieki!

**Nie śpiewamy Czcigodniejszą od cherubinów, ale śpiewamy stichos: Uwielbiaj, duszo moja, Pana, który przemienił się na Taborze.**

#### **Pieśń 9**

**Hirmos: Zrodzenie Twoje okazało się niezniszczalne, Bóg wyszedł z Twego łona, objawił się na ziemi jako noszący ciało i żył z ludźmi, przeto Ciebie, Bogurodzico, wszyscy uwielbiamy.**

**Przerażeni uczniowie, będąc nagle oświeceni niezwykłą Światłością, patrzyli jeden na drugiego i zdziwieni padli na ziemię, i pokłonili się Tobie, Władcy wszystkich.**

**Z obłoku dochodził Boski głos, potwierdzający cud, bowiem Ojciec światel wołał do apostołów: Ten jest Synem moim umiłowanym, Jego słuchajcie!**

**Widząc rzeczy przedziwne i niezwykłe, słudzy Słowa usłyszeli głos Ojca na Taborze i zawołali: Ten nasz Zbawca jest Obrazem Praobrazu!**

**Obraz istniejącego niewypowiedziany i nienaruszony, pieczęć równości, Syn Słowo, Mądrość, ramię, prawica, moc Najwyższego, śpiewamy Tobie, Ojcu i Duchowi.**

#### **Inny kanon.**

**Hirmos: Ułęknie się każdy, słysząc o niewypowiedzianym wyniszczeniu się Boga, jak Najwyższy ze swojej woli zstąpił aż do wcielenia i stał się człowiekiem z dziewiczego łona, przeto Przeczystą Bogurodzicę, wierni, uwielbiamy.**

**Aby jawnie pokazać Twoje niewypowiedziane powtórne przyjście, w którym objawisz się jako Najwyższy Bóg, stojąc pośród bogów apostołów na Taborze, Mojżesza i Eliasza Światłością w niewypowiedziany sposób oświeciłeś, przeto wszyscy Ciebie, Chryste, uwielbiamy.**

**Przyjdźcie, poddajcie mi się, ludzie, wstąpimy na górę świętą, niebiańską, staniemy duchowo w mieście Boga Żywego i będziemy kontemplować niematerialne Bóstwo Ojca i Ducha, jaśniejące w Jednorodzonym Synu.**

**Ty pociągnąłeś mnie miłością, Chryste, i zmieniłeś Bożym swoim pragnieniem, spal przeto niematerialnym ogniem grzechy moje i uczyni mnie godnym pełnej w Tobie szczęśliwości, abym tryumfując uwielbiał oba Twoje przyjścia.**

**Fotagogikon: Światłości niezmienna, Słowo, Światłości Ojca niezrodzonego, w okazanej Światłości Twojej dzisiaj na Taborze Światłość ujrzeliśmy Ojca, Światłość i Ducha, Światłością kierującego całym stworzeniem (trzy razy).**

**Na chwalitnej, Wszystko co oddycha, dodajemy stichery, ton 4:**

**Prosomion: Powołany z wysoka.**

**Przed czcigodnym krzyżem Twoim i cierpieniem wzięłeś tych, których wybrałeś spośród świętych uczniów i wszedłeś, Władco, na górę Tabor, gdyż zapragnąłeś pokazać im Chwałę Twoją, którzy gdy ujrzeli Ciebie przemienionego i jaśniejącego bardziej niż słońce, padli na twarze, mocy Twojej dziwiąc się i wołając: Ty jesteś odwieczną Światłością i jaśnieniem Ojca, Chryste, chociaż dobrowolnie w ciele objawiłeś się bez zmiany (dwa razy).**

Ty, przed wiekami będący Bóg Słowo, odziewający się Światłością jak szatą, przemieniając się przed uczniami Twoimi zajaśniałeś bardziej od słońca, zaś Mojżesz i Eliasz stanęli przed Tobą, głosząc Ciebie Panem martwych i żywych, i sławiąc Twoją niewypowiedzianą Opatrzność, łaskawości i ogromne miłosierdzie, którymi zbawiłeś świat ginący w grzechach.

Ty, zrodzony z dziewiczego obłoku i ciałem będący na górze Tabor przemieniłeś się, Panie, i obłokiem jaśniejącym zostałeś otoczony, a głos Rodzica jawnie wobec uczniów nazwał Ciebie Synem umiłowanym jako jednoistotnego i współtrонującego, przeto Piotr dziwiąc się mówił, że dobrze jest tu być, nie wiedząc, co mówi, Łaskawco wielce miłosierny.

**Chwała, i teraz. Ton 8:** Chrystus zaprowadził Piotra, Jakuba i Jana na wysoką górę samych i przemienił się wobec nich, oblicze Jego zajaśniało jak słońce, szaty stały się białe jak śnieg, objawili się Mojżesz i Eliasz z Nim rozmawiający, a jaśniejący obłok ocienił ich i oto głos z obłoku mówiący: To jest Syn mój umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie.

**Wielka doksologia, ektenie i rozesłanie:**

Chrystus, prawdziwy nasz Bóg, który na górze Tabor przemienił się w chwale przed świętymi swoimi uczniami i apostołami, dla modlitw Przczystej swojej Matki, świętych, sławnych, chwalebnych apostołów, świętego *N.* (pod którego wezwaniem jest świątynia), i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.

**Na Liturgii, antyfona 1, ton 2:**

Zakrzyknij Panu cała ziemia, śpiewajcie imieniu Jego, oddajcie cześć chwale Jego.

**Stichos:** Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas!

Głos gromu Twego w kręgu niebios, błyskawice Twoje oświeciły ziemię, poruszyła się i zadrżała ziemia.

Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą.

**Chwała, i teraz. Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas!**

**Antyfona 2, ton 2:**

Góry syjońskie, grzbiet północny, miasto wielkiego Króla.

**Stichos:** Zbaw nas, Synu Boży, który przemieniłeś się na Górze, śpiewających Tobie: Alleluja!

I wprowadził ich na górę świętości swojej, na tę górę, którą nabyła prawica Jego.

Górę Syjon, którą umiłował. Zbudował świątynię swą jak jednorożców.

**Antyfona 3, ton 7:**

Ufający Panu są jak góra Syjon, nie zachwieją się na wieki.

**Troparion:** Przemieniłeś się na górze, Chryste Boże, objawiając uczniom Twoim chwałę Twoją na ile mogli pojąć. Niechaj więc i nam grzesznym zajaśnieje wieczna Światłość Twoja, modlitwami Bogurodzicy, Dawco Światłości, chwała Tobie!

Góry wokół niej i Pan wokół ludu swego, odtąd i na wieki.

Panie, kto zamieszka w przybytku Twoim? Kto zamieszka na świętej górze Twojej?

**K**to wstąpi na górę Pańską lub kto stanie na świętym miejscu Jego?

**Stichera na wejście:** Panie, ześlij światłość Twoją i prawdę Twoją, niech one mną kierują i zaprowadzą mnie na górę świętą Twoją.

**Troparion, ton 7:** Przemieniłeś się na górze, Chryste Boże, objawiając uczniom Twoim chwałę Twoją na ile mogli pojąć. Niechaj więc i nam grzesznym zajaśnieje wieczna Światłość Twoja, modlitwami Bogurodzicy, Dawco Światłości, chwała Tobie!

**Chwała, i teraz. Kontakion, ton 7:** Na górze Przemieniłeś się, na ile mogli pojąć uczniowie chwałę Twoją i chwałę Twoją, Chryste Boże, oglądali, bo gdy mieli ujrzeć Cię krzyżowanym, mękę mogli pojąć dobrowolną i całemu światu głosić potem, że Ty jesteś prawdziwym Chrystusem, Światłością Ojca.

**Prokimenon, ton 4:** Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie,\* wszystkie w mądrości uczyniłeś. **Stichos:** Błogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony.

**Czytanie II Listu świętego Apostoła Piotra, perykopa 65 (1, 10-19).**

**B**racia, starajcie się umocnić wasze powołanie i wybór. To bowiem czyniąc nie upadniecie nigdy. W ten sposób szeroko będzie wam otworzone wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i Zbawcy, Jezusa Chrystusa. Oto dlaczego będę zawsze wam przypominał o tym, choć tego świadomi jesteście i umocnieni w obecnej wśród was prawdzie. Uważam zaś za słuszne pobudzić waszą pamięć, dopóki jestem w tym namiocie, bo wiem, że bliskie jest zwinięcie mojego namiotu, jak to nawet Pan nasz Jezus Chrystus dał mi poznać. Starać się zaś będę, abyście zawsze mieli sposobność po moim odejściu o tym sobie przypominać. Nie za wymyślonymi bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjdzie Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale nauczaliśmy jako naoczni świadkowie Jego wielkości. Otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej. Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wzejdzie w waszych sercach.

**Alleluja, ton 8:** Twoje są niebiosa i Twoja jest ziemia. **Stichos:** Błogosławiony lud, który zna pieśń uwielbienia.

**Czytanie świętej Ewangelii według Mateusza, perykopa 70 (17, 1-9).**

**W** owym czasie dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana, brata jego, i zaprowadził ich na górę wysoką na osobności. I przemienił się przed nimi: oblicze Jego zajaśniało jak słońce, a szaty stały Jego się białe jak światło. A oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, z Nim rozmawiający. Wtedy odezwał się Piotr i rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze jest nam tu być; jeśli chcesz, postawimy tu trzy namioty, jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlisty osłonił ich, i oto z obłoku odezwał się głos mówiący: «Ten jest Syn mój umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus

przystąpiwszy, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie i nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy swoje, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy zstępowali z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: «Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy powstanie z martwych».

**Zamiast Zaprawdę godne to jest, śpiewamy:** Zrodzenie Twoje okazało się niezniszczalne, Bóg przyszedł z Twojego łona, objawił się na ziemi jako noszący ciało i żył z ludźmi, przeto Ciebie, Bogurodzico, wszyscy uwielbiamy.

**Koinonikon:** **Panie, będą kroczyli w światłości oblicza Twego. W imieniu Twoim będą się radować cały dzień. Alleluja.**

W refektarzu spożywamy ryby, wino olej, jeśli jest środa lub piątek.

**Należy wiedzieć:** Mamy tradycję od świętych ojców, że od tego zbawczego święta spożywamy winogrona, gdzie są, błogosławieństwo przyjąwszy od kapłana. Winogrona przynosimy do cerkwi i rozdajemy po anaforze. Odmawiana jest też przez biskupa lub kapłana ta modlitwa na pobłogosławienie winogron:

**Boże,** Zbawicielu nasz, który zechciałeś nazwać winoroślą Jednorodzonego Syna Twego, Pana Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa i tym darować nam owoc nieśmiertelności, sam i teraz te owoce winorośli pobłogosław i nas sługi Twoje, spożywające go uczynić uczestnikami prawdziwej winorośli, zachowaj nasze życie nienaruszone i pokój zawsze nam daruj, wiecznymi Twoimi darami nie do odebrania upiększ życie nasze, dla modlitw przeczystej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, i wszystkich świętych Twoich, którzy od wieków dobrze czynili przed Tobą, albowiem jesteś Bogiem dobrym i Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu niemającemu początku z Jednorodzonym Synem Twoim i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Zważ:** Jeśli któryś z braci zje winogrona przed tym świętem, to niech przyjmie karę za nieposłuszeństwo i niech nie spożywa winogron przez cały miesiąc sierpień, albowiem pogardził regułą, a przez to niech inni przywykną do podporządkowywania się przepisom świętych Ojców.

Ten zakaz odnosi się także do braci pilnujących winnic.

Winogrona zaś w refektarzu po tym święcie należy braciom podawać trzykrotnie w tygodniu, to jest w poniedziałek, w środę i w piątek, aby bracia spożywali.

Ten przepis odnosi się także do fig i innych owoców, odpowiednio do czasu ich dojrzwania.

Tę modlitwę odmawiamy z wyjątkiem przynoszonych fig i dzielimy owoce, spożywając je.

